

BONIfakty



Słowo Proboszcza
*Po bierzmowaniu, a
przed Komunią Świętą*

2

Do Maryi Panny przez
cały rok
Maj miesiącem Maryi

3-4

Zwyczajni niezwy-
czajni

4-5

Bierzmowanie czyli
sakrament dojrzałości
chrześcijańskiej
Istota i znaczenie

5 - 6

Z historii na bszęj pa-
rafii
*Statystyka ilości udzie-
lanych sakramentów w
parafii św. Bonifacego*

6 - 7

Czym się karmię, tym
żyje

8

Biblioteka poleca

8

GAZETKA PARAFIALNA

Numer 4 (24)
Maj 2021



Słowo Proboszcza „Po bierzmowaniu, a przed Komunią Świętą



Tak ostatnio mówię: sobie i tym, których spotykam. Trochę się martwiliśmy i my duszpasterze i rodzice... jak to będzie z tymi uroczystościami. Ufamy Panu Bogu i pilnujemy obostrzeń sanitarnych. I jest dobrze. Sakramenty są nam bardzo potrzebne. Po to Pan Jezus nam je ustanowił, byśmy z nich korzystali. Kiedy człowiek znajdzie się w trudnej sytuacji, to Pan Bóg, który zawsze jest blisko człowieka, tym bardziej wtedy spieszy z pomocą. ALE... z naszej strony ma być otwarcie, zbliżenie się i wiara. Bez odpowiedniej dyspozycji nie dojdzie do spotkania człowieka z Panem Bogiem podczas sakramentu i nie otrzymamy potrzebnych darów, umocnienia.

Teraz w pandemii więcej trudności: zewnętrznych ale i wewnętrznych tzn. obawy, lęki. Ale przez cały czas, zachowując roztropność, udzielamy sakramentów św. I dobrze, że wielu to rozumie i korzysta. Przychodzą na Msze Święte, spowiadają się, przyjmują Komunię Świętą. Chrzcimy też indywidualnie po Mszy Świętej i śluby się pojawiły. Na zaproszenie odwiedzamy chorych i celebруем Mszę Świętą w DPS Ostoja.

Po bierzmowaniu, a przed Komunią Świętą.

Przed nami Uroczystość I Komunii Świętej. W tym roku mamy taki porządek, uzgodniony z rodzicami – sobota 15 maja 2021 - 2 grupy oraz niedziela 16 maja br. następne 2 grupy a także w sobotę 22 maja br. - 2 dzieci.



Przygotowania, przeżycie i co dalej?

Smutno, bo wielu po bierzmowaniu już nie ma w kościele.

Oby zrozumieli, pilnowali, mieli czas dla Pana Boga. Oby nie było: „Jak trwoga, to do Boga”

Nie muszę przypominać, że bardzo ważny jest przykład i zachęta rodziców.

Jakie będzie duszpasterstwo po pandemii? Wiele form ważnych, wypracowanych przez pokolenia pozostanie, inne odejdą i pojawią się nowe. Najważniejsze, by trzymać się Pana Boga i Kościoła, by korzystać z sakramentów. Obyśmy mogli co roku tak powtarzać, tylko z większym spokojem: „Jesteśmy po bierzmowaniu, a przed Komunią Świętą”.

Do zobaczenia przy ołtarzu, w kościele.

ks. Maciej Wesółowski
Proboszcz





Do Maryi Panny na Jasną Górę przez cały rok

Maj miesiącem Maryi

„Chwalcie łąki umajone, góry, doliny zielone...”. Jak co roku w całej Polsce rozbrzmiewają w maju przepiękne pieśni maryjne. Cała przyroda budzi się do życia. Młodzi Polacy składają egzamin dojrzałości. Miesiąc maj bez wątpienia poświęcony jest w szczególności Matce Bożej. Tradycja nabożeństw majowych wywodzi się z Hiszpanii, wiek XIII. Przy obrazie Matki Bożej śpiewano na Jej cześć Magnificat i przynoszono kwiaty. Do połowy XVII wieku majówki odprawiano głównie w klasztorach. Potem zwyczaj ten przejęły kościoły. W dzisiejszych czasach zbierają się wierni w kościele, kaplicy czy przed figurą przydrożną, aby modlić się do Boga przez wstawnictwo Matki Najświętszej wyśpiewując Litanię Loretańską. Może trudno w to uwierzyć, ale współcześnie przydrożne i przydomowe kapliczki przeżywają renesans. Oczywiście rzecz się ma szczególnie na wsiach. Celem jest kultywowanie pięknych nabożeństw majowych i przekazywanie tej tradycji młodemu pokoleniu. Podpowiem tylko, że wprawdzie nieśmiało, ale przydomowe kapliczki zaczynają pojawiać się i w naszym mieście. Nazwa Litanii Loretańskiej pochodzi od włoskiego miasta Loreto. W XII wiecznym sanktuarium maryjnym litania ta odmawiana jest publicznie od 1531 roku. Pielgrzymi przybywający do sanktuarium śpiewali ją w różnych formach, wciąż dodając nowe wezwania. Litania Loretańska ma wyjątkową moc przemiany i odnowy duchowej. Miesiąc maj jest świętem wspomnień w Kościele katolickim, łączących się nierozdzielnie z Maryją. Dzień 1 maja to święto robotnicze. Świętu temu patronuje św. Józef, rzemieślnik-cieśla, opiekun Świętej Rodziny. Pamiętajmy, że bieżący rok poświęcony jest osobie św. Józefa,

Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. Ojciec święty Franciszek, napisał list apostolski *Patris corde*, ogłaszając Rok św. Józefa w 150 rocznicę ustanowienia Go patronem Kościoła powszechnego.

W dzień 3 maja obchodziliśmy uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, patronki naszej Ojczyzny. Wiemy, że Maryja wyprosiła wiele cudów dla Polski. Należy również pamiętać, że w dniu tym obchodziliśmy kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, o czym Kościół nie zapomina. W telewizji został wyemitowany wyjątkowy koncert, zatytułowany „Serdeczna Matko, opiekunko ludzi.” Dzień 4 maja w Kościele poświęcony jest męczennikowi, św. Florianowi. Jako żołnierz armii cesarza rzymskiego-Dioklecjana (284-305 rok) św. Florian ujął się za prześladowanymi legionistami chrześcijańskimi. Poniósł za to śmierć męczeńską. W roku 1436 biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki ustanowił św. Floriana jednym z głównych patronów Królestwa Polskiego. Święty Florian to patron zawodów kojarzących się z ogniem. Najbardziej jednak znany jest jako patron strażaków. Na dzień 8 maja przypada święto św. Stanisława ze Szczepanowa, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski, obok Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha. Kolejna ważna data przypada na dzień 13 maja. Obchodzone jest wtedy święto Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej na pamiątkę pierwszego objawienia dzieciom (Franciszek, Hiacynta i Łucja). Objawienia te trwały przez 6 miesięcy. Matka Boża zachęcała do pokuty za dusze w czyśćcu cierpiące, do odmawiania codziennie różańca w intencji nawrócenia grzeszników oraz do modlitwy za pokój. W tym dniu święto swoje miała Róża 3

Żywego Różańca w naszym kościele św. Bonifacego. Zesłanie Ducha Świętego to prawdziwie zielone święta, pełne kwiatów. Dzieje Apostolskie podają, że: „Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy... nagle dał się słyszeć z nieba szum...i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia...i wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym...”. W momencie Zesłania Ducha Świętego w Wieczerniku wraz z Apostołami przebywała Matka Najświętsza, Oblubienica Ducha Świętego. Od tamtej chwili, Maryja, Wspomożyciela Wiernych i Matka Kościoła towarzyszy Kościołowi w świecie. Data Zielonych Świątek zależy od Wielkanocy. Stąd też w tym roku święto to przypadło na dzień 23 maja, niedziela. W poniedziałek 24 maja przypada święto Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła, Wspomożycielki Wiernych. Treścią tego święta jest macierzyńska wrażliwość w Kościele i pobożność maryjna na świecie. Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny to święto liturgiczne obchodzone w Kościele katolickim 31 maja. „W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta...Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę...poruszyło się dzieciątko w Jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę.”- Łk 1, 39-41, Biblia Tysiąclecia. W modlitwie każdego dnia odnajdujemy drogę do serca Maryi. To właśnie Ona jest w nieustającej łączności z Panem Bogiem. Prośmy za Jej pośrednictwem o łaski potrzebne nam i naszym bliskim. „Panie, nasz Boże...za wstawiennictwem Najświętszej Maryi, zawsze Dziewicy, uwolnij nas od doczesnych utrapień i obdarz wieczną radością...”- Litania Loretańska.

Urszula Imbierowicz

Zwyczajni niezwyčajni

Katechizm Kościoła katolickiego naucza, że przez sakrament bierzmowania ochrzczeni jeszcze ściślej wiążą się Kościołem. Są zobowiązani do szerzenia wiary i jej obrony. A słyszałam z wielu ust, że jest „uroczystym pożegnaniem Kościoła”. Są to bardzo bolesne słowa. Na szczęście moja przemiła rozmówczyni tak nie myśli. Zuzia ma piętnaście lat i właśnie przyjęła sakrament dojrzałości chrześcijańskiej.

Jadwiga Sobol – Zuziu, powiedz mi, proszę jak przeżyłaś przyjęcie sakramentu bierzmowania?

Zuzia – Byłam bardzo podekscytowana. To było dla mnie wielkie przeżycie. Podobała mi się Pierwsza Komunia Święta. I już po niej wiedziałam, że przystąpię do bierzmowania. Mam też starszą siostrę i widziałam jak ona szła do bierzmowania. I ja też chciałam. A to jest takie nowe przejście w Kościele, do czegoś większego. Choć było mi trochę smutno, bo nie mogliśmy być ze swoimi świadkami. Moim świadkiem była moja siostra. Dlatego było mi smutno, ponieważ nie stała koło mnie. I było nas mało. Nie tylko ze względu na pandemię. Wielu moich kolegów mówi, że są ateistami.

J. S. - A jak wyglądało przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu? Ciężko było?

Zuzia – Nie. Nie było ciężko. Ksiądz Adam dużo z nami rozmawiał i nam zaufał. Podkreślał, że jest to nasza decyzja. Bardzo nam się to podobało. Przed Pierwszą Komunią Świętą wiele dzieci było zestresowanych i wystraszonych tymi wszystkimi pytaniami, na które musieliśmy odpowiedzieć. Mielśmy taką specjalną książeczkę z modlitwami, których musieliśmy się nauczyć. I po Komunii wiele dzieci przestało już chodzić do kościoła. Teraz to był nasz wybór. Podeszliśmy z większą ulgą, bez stresu. Jeśli podchodzisz do czegoś z własnej woli, to wszystko wydaje się łatwiejsze,



więcej się rozumie. Nawet kazania nie są długie i nudne.

J. S. - Masz jakieś inne wspomnienia związane z kościołem?

Zuzia – Tęsknię za scholką, w której śpiewałam. Pamiętam, jak siostra Elżbieta mówiła, że jeśli śpiewasz to dwa razy się modlisz. Bardzo mi się to podobało. Znałam dużo piosenek. Bardzo tęsknię za tym.

J. S. - Chodzisz regularnie do kościoła na Mszę Świętą. Pamiętasz jakieś wyjątkowe zdarzenie?

Zuzia – Kiedyś byłam na Mszy Św. w kościele św. Jana Chrzciciela. Jeszcze jak byłam małym dzieckiem. To jest parafia mojej babci i tam często chodzimy. I raz wygrałam wielkiego misia Antosia. Odpowiedziałam dobrze na pytanie: jaka jest Rodzina Święta? Inne dzieci mówiły, że to Bóg, Jezus i Maryja. A ja powiedziałam, że to Jezus, Józef i Maryja. I przez tydzień Antoś był w moim domu. Rodzice nie byli za bardzo ucieszeni. Miś był naprawdę duży. I tydzień później musieliśmy specjalnie wcześniej pojechać, by go oddać. Ale lubiłam na nim leżeć.

J. S. - Widziałam tego misia. Rzeczywiście był duży. A Ty jesteś cudną, młodą osobką. I bardzo Ci dziękuję za to, że zechciałaś ze mną porozmawiać.

Jadwiga Sobol

Bierzmowanie czyli sakrament dojrzałości chrześcijańskiej

Istota i znaczenie

Niedawno w naszej parafii przeżyliśmy dzień w którym nasza młodzież z rąk Biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego przyjęła sakrament bierzmowania. Z tego powodu przybliżmy trochę czym jest ten sakrament, jaka jest jego istota i znaczenie.

Sama nazwa sakramentu czyli słowo "bierzmowanie" pochodzi od staropolskiego słowa "bierzmo" - drewnianej belki, która wzmoc-

niała i podtrzymywała dach domu. Bierzmowanie określono właśnie w ten sposób, gdyż tak jak bierzmo wzmocniało i podtrzymywało dach, tak ten sakrament umacnia wiarę przyjmującego. Potocznie sakrament bierzmowania nazywany jest sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej, podkreślając w ten sposób, że młody chrześcijanin przyjmując go zostaje umocniony Bożą mocą Ducha Świętego jeszcze ściślej wiążąc się z Kościołem zobowiązując się jako prawdziwi świadkowie Chrystusa do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronięcia jej (KKK 1285).

Historia sakramentu bierzmowania wiąże się nieodłącznie z samymi początkami chrześcijaństwa. To w końcu Chrystus obiecał apostołom, że ześle na nich Ducha Świętego, który będzie z nimi do końca świata. Obietnicę tę spełnił w pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu i jednocześnie dziesięć dni po Swoim Wniebowstąpieniu. Wkrótce potem apostołowie zaczęli udzielać sakramentu bierzmowania, tym którzy byli już ochrzczeni. Odbywało się to przez modlitwę i nałożenie rąk a przyjmujący otrzymywali Ducha Świętego. W sakramencie bierzmowania zachodzi uświęcające spotkanie człowieka z Chrystusem, który zsyła na wiernych Ducha Świętego.

Sakramentu bierzmowania udziela sam biskup, albo wyznaczony przez niego kapłan. Fakt iż sakrament ten udzielany jest przez biskupa wskazuje na ściśle zjednoczenie bierzmowanego ze wspólnotą Kościoła, na czele której stoi biskup jako następca apostołów. Zgodnie z tradycją bierzmowanie udzielane jest zasadniczo w parafii zamieszkania i poprzedzone jest systematyczną **katechezą sakramentalną**, której celem jest przygotowanie kandydatów do świadomego wyznania wiary otrzymanej na chrzcie oraz do umiejętności obrony swoich chrześcijańskich przekonań. Bierzmowanie udzielane jest podczas uroczystej Mszy Świętej, po to by jeszcze bardziej ukazać ścisły związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim. Z tego właśnie powodu liturgia bierzmowania poprzedzona jest odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych oraz wyznaniem wiary podobnie jak to miało miejsce

przed chrztem. Wyznanie wiary przed przyjęciem sakramentu bierzmowania jest osobistym aktem chrześcijanina, sankcjonującym wiarę wyznaną w jego imieniu przez rodziców i rodziców chrzestnych. To ukazuje, że bierzmowanie jest dalszym ciągiem chrztu i z tego powodu przyjęło się iż **świadkiem bierzmowania** powinien być jeden z chrzestnych. Nie wyklucza to jednak wyboru innego świadka. Jego zadaniem jest bowiem troska o to, aby bierzmowany postępował jako prawdziwy świadek Chrystusa i wiernie wypełniał obowiązki związane z tym sakramentem (por. KPK 892). **Oznacza to jednak, że świadek bierzmowania powinien spełniać takie same warunki jak rodzic chrzestny: 1. ukończył szesnaście lat; 2. jest katolikiem, bierzmowanym oraz prowadzącym życie zgodne z wiarą; 3. nie jest ojcem lub matką przyjmującego bierzmowanie; 4. jest wolny od kar kościelnych.**

Podczas Mszy Świętej z udzielaniem sakramentu bierzmowania, a dokładnie po homilii następuje odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych i wyznanie wiary. Następnie przyzywa się Ducha Świętego śpiewając hymn. Następnie biskup wyciąga ręce nad wszystkimi kandydatami do bierzmowania i wypowiada słowa modlitwy proszącej o przyjście Ducha Świętego. Potem na każdym z kandydatów z osobna kładzie dłoń czyniąc gest błogosławieństwa, łączności i przyjęcia do służby oraz zwracając się do każdego z nich po imieniu: "(Imię), przyjmij znamię daru Ducha Świętego". Równocześnie czoło kandydata namaszcza się krzyżem, kreśląc na nim znak krzyża. W ten sposób bierzmowanie wyciska w duszy niezniszczalny znak, „znamię”, pieczęć Ducha Świętego, będącą symbolem całkowitej przynależności do Chrystusa i oddania się na Jego służbę. Obrzęd kończy dialog biskupa z bierzmowanym: na słowa: „Pokój z Tobą” bierzmowany odpowiada: „I z duchem twoim”. W czasie namaszczenia świadek kładzie prawą rękę na ramieniu bierzmowanego.

Opracowanie własne na podstawie posiadanej wiedzy oraz artykułów na stronach internetowych:
<https://www.kkn-poland.com.pl> <https://deon.pl>
<https://opoka.org.pl> <http://www.parafiapio.pl/>

Andrzej Lehmann

Z historii naszej parafii Statystyka ilości udzielonych sakramentów w parafii św. Bonifacego w Zgorzelcu

Dzięki uprzejmości ks. Adam Szpotańskiego, który udostępnił dane z ksiąg parafialnych naszej parafii - możemy popatrzeć na naszą parafię przez pryzmat cyfr. Te dane są bardzo ciekawe. Pokazują w liczbach ilości sakramentów udzielanych na przestrzeni ostatnich 80 lat.

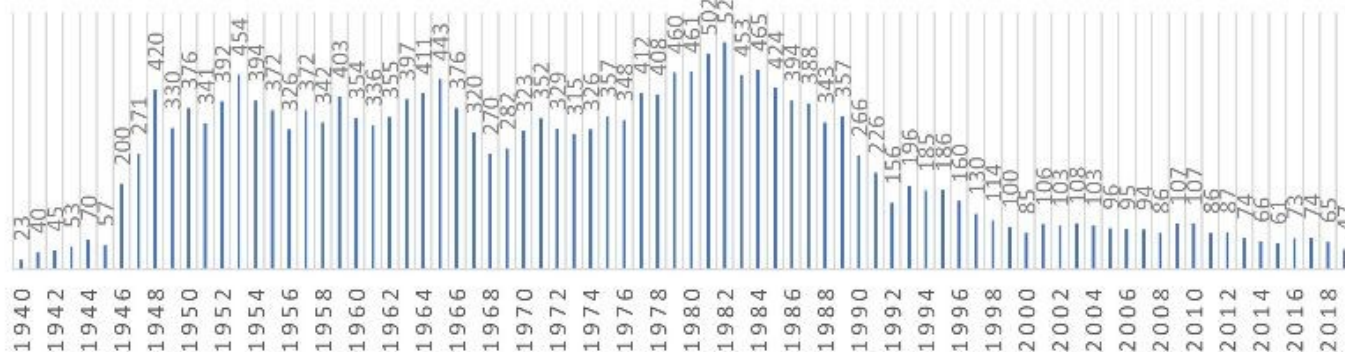
Statystyka chrztów w parafii św. Bonifacego w latach 1940 - 2019. Możemy podzielić ten czas na pewne okresy. 1940-1945 to chrzty dzieci niemieckich mieszkańców wschodniego Goerlitz czyli Zgorzelca. Mamy od 23 do 70 chrztów rocznie. Sytuacja zmienia się diametralnie wraz z napływem repatriantów ze wschodnich rejonów Polski. W 1946 roku odnotowano 200 chrztów potem mamy od 320 do 454 chrztów rocznie. Średnia od 1948 do 1964 roku to około 380 chrztów rocznie. Należy pamiętać, że parafia obejmowała całe miasto i część okolic. Prawdopodobnie należą do tego spisu chrzty sprawowane w kościele św. Jana na Ujeździe. Potem między 1964 a 1974 rokiem ilość lekko spada do średniej 310 rocznie i wzrasta w 1982 roku do 529 chrztów. Czyli średnio każdej niedzieli było 10 chrztów przez 52 tygodnie. Potem mamy spadek chrztów do około 350 rocznie. W 1990 roku dochodzi do podziału parafii. Odchodzi duża część ulic i domów do parafii św. Józefa Robotnika. W roku 1992 już jest 156 rocznie, i dalej średnia oscyluje w granicach 120-80 chrztów rocznie. W 1996 roku następuje kolejny podział na parafię św. Jadwigi. Po 2010 roku statystyki ukazują spadek do 80 - 60 chrztów rocznie. Ma to związek ze zmniejszającymi się ilością urodzeń ale też w dużej mierze odchodzeniem od Kościoła i laicyzacją wcześniejszych parafian.

Statystyka sakramentów ślubów w parafii św. Bonifacego. Mamy analogiczną sytuację. Wiele par połączyło się węzłem małżeńskim tuż po II wojnie światowej. Młodzi ludzie zaczęli zakładać rodziny. Zaczęło się od 146 ślubów w 1946 roku. Potem spadek do około 60 na rok do 1958 roku. Po 1962 roku sukcesywnie ilość wzrasta do 211 ślubów 1982 roku. Następnie spadek do średnio 140 ślubów rocznie. Po podziale parafii jest zawieranych około 90 - 70 ślubów rocznie. W latach 1996-2008 waha się od 60 do 31. A w latach 2010-2019 to tylko 30-20 sakramentów małżeństwa. W ostatnich latach duża ilość związków zawierana jest tylko w Urzędzie Stanu Cywilnego, a jeszcze większa ilość młodych ludzi żyje bez żadnych formalnych rejestrów. Być może na próbę bez lega-



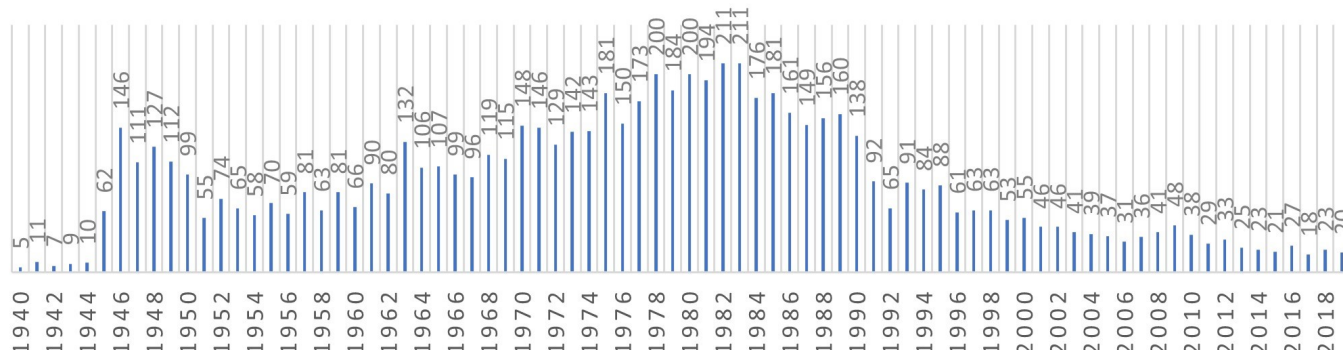
CHRTY 1940-2019

■ Serie1



ŚLUBY 1940-2019

■ Serie1



lizacji związku staje się coraz powszechniejszym standardem. Tak rozumiana „wolność” skutkuje rosnącą ilością zmian partnerów i rozwodów. Zjawisko braku sakramentu małżeństwa wiąże się także z mniejszą ilością osób identyfikujących się z Kościołem, mniejszą ilością osób ochrzczonych i bierzmowanych. To lawinowe zjawisko chyba będzie się pogłębiać. Należy mieć nadzieję, że przez najbliższe lata ilość zawieranych związków i tak samo chrztów utrzyma się na podobnym niskim poziomie, ale że nie będzie spadać. Na dzień dzisiejszy nie widać powodów dla których miało by się coś zmienić na lepsze.

Jeżeli chodzi o pogrzeby odprawiane w naszej parafii - to decydujące znaczenie ma demografia. Tak jak falami zmieniały się ilości narodzin, tak samo pogrzeby zależne były od wcześniejszych danych demograficznych. Może ciekawostką dla młodszych parafian będzie przypomnienie, że w latach 70-tych kondukt pogrzebowy z trumną szedł ulicami Zgorzelca od kaplicy cmentarnej do kościoła św. Bonifacego na

mszę pogrzebową. Ksiądz szedł w każdym tym konduście. A po mszy dalej pieszo z kościoła na cmentarz. Bardzo wielu ludzi stało w oknach i było mimo wolnymi uczestnikami tych pogrzebów.

W podsumowaniu - trochę optymizmu i refleksji. Za zwykłymi cyframi kryją się konkretni ludzie. Setki par przychodziło do naszej świątyni - ślubować sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską. Z nadzieją przyjmowali potomstwo, które poświęcali Bogu w sakramencie chrztu. Liczby większe i mniejsze oznaczają konkretnych ludzi, którzy zawierzili Bogu, znaleźli oparcie w Kościele, usłyszeli Słowo Boże, mogli się wypowiadać, przyjąć sakramenty. Z perspektywy czasu tak wygląda nasze życie. Jesteśmy cyframi w jakiś statystykach, trzcinami na wietrze. Ale trzcinami szukającymi Boga. I to w tej konkretnej świątyni św. Bonifacego – wielu ludzi Go odnalazło. Bogu niech będą dzięki.

Jacek Lickindorf

Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Bonifacego
w Zgorzelcu

ul. E. Plater 9
59-900 Zgorzelec
tel. (75) 775 23 35

Ksiądz proboszcz:
Maciej Wesołowski

Ksiądz wikariusz:
Adam Szpotański

e-mail: bonifacyzgc@wp.pl

www.bonifacyzgorzelec.pl

UKŁAD MSZY ŚWIĘTYCH

Niedziela:

Godzina 7³⁰ 9³⁰ 11⁰⁰
12³⁰ 18⁰⁰

Dni powszednie:

Godzina 7⁰⁰ 18⁰⁰

Spowiedź święta

w niedziele pół
godziny przed Mszą
Św. w tygodniu rano
w czasie Mszy Św.
wieczorem pół
godziny przed Mszą
Św. oraz zgodnie
z ogłoszeniami

KANCELARIA PARAFIALNA

Wtorek
9⁰⁰-10⁰⁰; 16⁰⁰-17³⁰

Środa
9⁰⁰-10⁰⁰; 16⁰⁰-17³⁰

Czwartek
9⁰⁰-10⁰⁰; 16⁰⁰-17³⁰

Czym się karmię, tym żyję!

W naszej kulturze od dłuższego czasu ugruntowało się przekonanie, iż trzeba się zdrowo odżywiać. Zdrowo, czyli tak, aby dostarczyć ciału niezbędnych witamin i minerałów. Na półkach sklepowych możemy dostrzec wiele produktów z nalepką np. „Bio”, wielu z nas przed dokonaniem zakupu czyta skład danego produktu, i chociaż i tak nie rozumiemy większości nazw, to cieszy nas, gdy gramatura węglowodanów jest niska, a błonnika wyższa. A wszystko to by odsunąć od siebie widmo jakieś choroby lub wyglądać bardziej atrakcyjnie.

A jak jest w naszym życiu duchowym? Czy również podejmuje tyle samo starań, aby wybrać tylko te najlepsze składniki? Miesiąc maj to czas, kiedy wielu z naszych parafian obchodzi swoje rocznicę Pierwszej Komunii Świętej czy Bierzmowania. Czy jeszcze pamiętamy tamte wydarzenia? Czy dzisiaj po latach możemy powiedzieć, że przystępujemy do sakrament Pokuty i Pojednania z tą samą pobożnością jak wtedy, gdy robiliśmy to po raz pierwszy? Czy przyjmowanie dzisiaj Ciała Pańskiego w czasie Mszy Świętej jest dla nas takim samym ważnym wydarzeniem jak to przed laty? Czy pamiętam o zobowiązaniach, które podejmowaliśmy jako „dojrzały chrześcijanin”? Odpowiedzi na te pytania musimy udzielić sobie sami. Na pewno jednak warto sobie dziś uświadomić, że nasza dusza stale potrzebuje tego dobrego pokarmu. Potrzebujemy więc lektury

Pisma Świętego, Eucharystii, Spowiedzi Świętej, wspólnoty, modlitwy. Stąd też zapraszamy do udziału nie tylko w niedzielnej Mszy Świętej, ale także w tygodniu, zachęcamy do udziału w nabożeństwach majowych. Czym się bowiem karmimy, tym naprawdę żyjemy.

ks. Adam Szpotański

Biblioteka poleca

DLACZEGO KOŚCIÓŁ KATOLICKI MA RACJĘ.

Michael Coren.

Fragmenty z książki : „Każdy z nas nie raz słyszał takie wypowiedzi na temat Kościoła katolickiego, jakie w odniesieniu do jakiegokolwiek innej grupy religijnej po prostu nie są tolerowane. Jeśli powiesz coś niestosownego lub wrogiego o większości grup religijnych lub etnicznych, twoje słowa obrócą się przeciwko tobie i nawet mogą cię zniszczyć. Kiedy natomiast powiesz coś złego czy nawet bardzo niestosownego, wychodzącego poza ramy przyzwoitości, oburzającego dla wielu ludzi, o Kościele katolickim, nic takiego się nie wydarzy.

Dotkliwe ataki zaślepiętego ateistycznego fanatyzmu. Cdn..

Jadwiga Sobol

Bonifakty:

Redaktor Naczelny:

ks. Adam Szpotański

Korektor:

Wiesław Duda

Redakcja:

ks. Maciej Wesołowski

Jadwiga Sobol

Urszula Imbierowicz

Jacek Lickindorf